

# AZJA - PACYFIK

## INTEGRACJA GOSPODARCZA NA ROZDROŻU



CENTRUM  
STOSUNKÓW  
MIĘDZYNARODOWYCH

Analiza

4/2018

[www.csm.org.pl](http://www.csm.org.pl)



**dr Stanisław Kozłowski**

Współpracownik CSM, zawodowy dyplomata z ponad 30-letnim doświadczeniem w Ministerstwie Spraw Zagranicznych RP. Pełnił szereg funkcji dyplomatycznych na placówkach m.in. w Niemczech i Szwajcarii, a ostatnio – w latach 2011-2015 – był Radcą-Ministrem w Ambasadzie RP w Singapurze i kierownikiem sekcji ekonomiczno-handlowej. Jest autorem wielu publikacji, w tym dotyczących procesów integracyjnych w regionie Azji i Pacyfiku.

**Nieoczekiwana, zasadnicza zmiana paradygmatu polityki handlowej Stanów Zjednoczonych po objęciu urzędu Prezydenta USA przez Donalda Trumpa, uwidocznila potrzebę weryfikacji dotychczasowych założeń i kierunków integracji gospodarczej w regionie Azji i Pacyfiku. Z uwagi na globalne oddziaływanie gospodarki amerykańskiej powstało duże zagrożenie turbulencji w stosunkach handlowych, z widmem wojny handlowej włącznie. Doraźnie zarysowały się także przekształcenia w układzie dotychczasowych uwarunkowań integracji gospodarczej regionu. W konsekwencji ten złożony proces znalazł się na rozstajnych drogach, co oznacza nieuchronną konfrontację z nowymi i nieoczekiwanymi wyzwaniami.**

### AZJA - PACYFIK

#### INTEGRACJA GOSPODARCZA NA ROZDROŻU

| dr Stanisław Kozłowski

2 ●

Historycznie – jak ujmuje to Peter A. Petri, z waszyngtońskiego Peterson Institute for International Economics, USA oferowały nie tylko pomoc gospodarczą, ale także były motorem integracji w regionie Azji i Pacyfiku. Wspierały regionalną integrację, tworząc instytucje takie, jak Rada Współpracy Gospodarczej Państw Pacyfiku (1980), Forum Współpracy Gospodarczej Azji i Pacyfiku (1989) czy promująca umowy handlowe w Azji Południowo Wschodniej - Inicjatywa Enterprise for ASEAN (2002).

Jeszcze niedawno strategia prezydenta Baracka Obamy *Pivot towards Asia* zakładała umocnienie obecności i pogłębienie szeroko rozumianych więzi w oparciu o Partnerstwo Transpacyficzne (*Trans Pacific Partnership* - TPP) z 12 państwami położonymi u wybrzeży Oceanu Spokojnego.<sup>1</sup> Obecnie, po wycofaniu się USA z TPP region jako całość jest w trakcie przebudowy wewnętrznej trajektorii integracji, już bez udziału Stanów Zjednoczonych, co m.in. dobitnie odzwierciedla podpisane 8 marca 2018 roku, już tylko przez 11 państw, porozumienie pod nazwą „Kompleksowe i Progresywne Porozumienie o Partnerstwie Transpacyficznym”.

### Mega-regionalne strefy wolnego handlu

Rozstajne drogi, przed którymi stoi dzisiaj integracja w regionie Azji i Pacyfiku, unaocniają w ocenie obserwatorów pewien paradoks naszych czasów: podczas gdy USA, będące historycznie promotorem wolnego handlu i globalizacji odchodzą od tych zasad, wykonując zwrot w kierunku polityki protekcjonizmu i izolacjonizmu, autorytarne i przez dziesięciolecia przeciwne globalizacji Chiny deklarują politykę podtrzymania wolnego handlu. W istocie oznacza to odwrócenie ich dotychczasowych ról, co musi stanowić powód do niepokoju, zwłaszcza jeśli uświadomimy sobie, iż cechą współczesnego świata pozostaje silna współzależność oraz szeroki zakres wzajemnych powiązań.

<sup>1</sup> W lutym 2016 r. umowę TPP podpisało 12 krajów: Australia, Brunei Darussalam, Kanada, Chile, Japonia, Malezja, Meksyk, Nowa Zelandia, Peru, Singapur, Stany Zjednoczone i Wietnam.

### AZJA - PACYFIK

#### INTEGRACJA GOSPODARCZA NA ROZDROŻU

| dr Stanisław Kozłowski

3

Przypomnijmy, że na początku bieżącej dekady istotny z punktu widzenia integracji gospodarczej proces liberalizacji światowego handlu charakteryzował się z jednej strony impasem w negocjacjach w ramach tzw. Rundy Douha, z drugiej - rosnącą aktywnością państw na rzecz bilateralnych i wielostronnych umów o wolnym handlu. Dla regionu Azji-Pacyfiku największą wagę miały negocjowane porozumienia o wolnym handlu:

- Partnerstwo Transpacyficzne (TPP),
- Regionalne Kompleksowe Partnerstwo Gospodarcze<sup>2</sup> (*Regional Comprehensive Economic Partnership* - RCEP),
- Obszar Wolnego Handlu Azja – Pacyfik (*Free Trade Area of the Asia-Pacific* - FTAAP) – porozumienie inspirowane przez Chiny od 2014 r.

Interkontynentalny zakres terytorialny tych porozumień, a także znaczący łączny udział negocjujących państw w globalnym produkcie krajowym brutto oraz globalnych obrotach handlowych przesądzały o tym, że TPP, RCEP i FTAAP przyjęto nazywać porozumieniami mega-regionalnymi. U podstaw tych będących na różnym poziomie zaawansowania projektów legły interesy gospodarcze, w tym spodziewane korzyści z wolnego handlu, ale w przypadku każdego z nich widoczny był gwałtownie rosnący wpływ czynników polityczno-strategicznych, zwłaszcza związanych z przekształceniami w globalnym układzie sił, rywalizacją wielkich mocarstw, zwłaszcza USA i Chin, czy krzyżującymi się w regionie Indo-Pacyfiku wektorami żywotnych interesów Indii, Japonii, Australii oraz państw ASEAN.

Zarówno RCEP, jak i FTAAP często identyfikowano jako projekty animowane przez Chiny i konkurencyjne wobec TPP. Teraz, wraz z upadkiem TPP-12, uwaga przeniosła się przejściowo na pozostałe dwie oferty integracyjne. Przewodniczący ChRL, Xi Jinping, podczas szczytu APEC w

<sup>2</sup> W negocjacjach umowy RCEP uczestniczy o 2013 r. szesnaście azjatyckich państw: Australia, Brunei, Kambodża, Chiny, Indie, Indonezja, Japonia, Korea, Laos, Maleszja, Birma, Nowa Zelandia, Filipiny, Singapur, Tajlandia i Wietnam.

## AZJA - PACYFIK

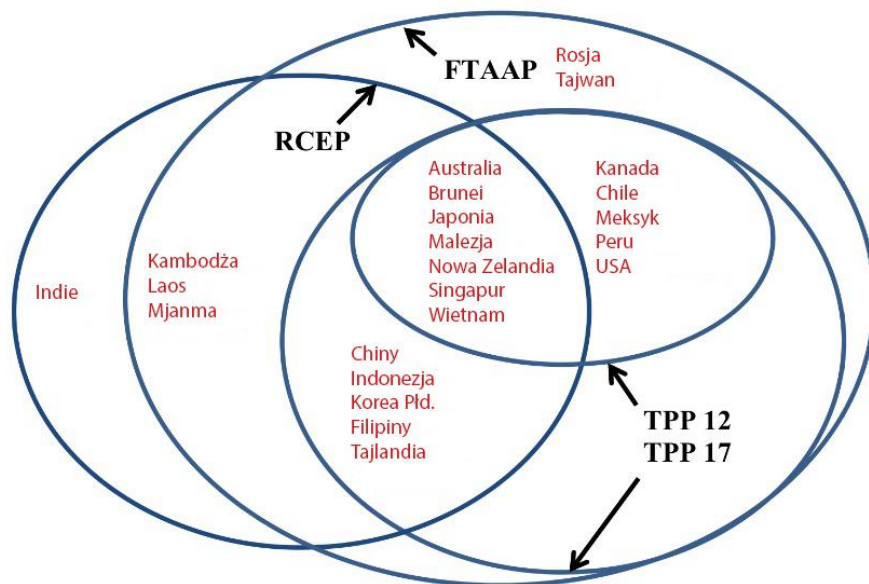
### INTEGRACJA GOSPODARCZA NA ROZDROŻU

| dr Stanisław Kozłowski

4

2016 r., a także podczas Światowego Forum Ekonomicznego (WEF) w 2017 r., zaproponował wcześniejsze zakończenie negocjacji RCEP i realizację FTAAP. W aktualnych uwarunkowaniach może to być jednak trudne do zrealizowania.

#### Schemat zaangażowania krajów Azji Pacyfiku w projektach integracyjnych



źródło: P.A. Petri, M.G. Plummer, Fan Zhai, The TPP, China and The FTAAP: The Case For Convergence; <http://aacs.cuny.cuny.edu/2014conference/Papers/Michael%20Plummer.pdf>

### AZJA - PACYFIK

#### INTEGRACJA GOSPODARCZA NA ROZDROŻU

| dr Stanisław Kozłowski

5

### Akomodacja wzrostu potęgi Chin przez USA

Chiny, z uwagi na ich rosnącą potęgę gospodarczo-militarną, postrzegane były zarówno przez administrację prezydenta Baracka Obamy, jak i przez obecną administrację Donalda Trumpa jako kluczowe wyzwanie wobec globalnego przywództwa Ameryki. Jednakże artykułowane strategie akomodacji rosnącej potęgi Państwa Środka wykazują zasadnicze różnice.

Administracja Obamy miała głównie na uwadze zmieniający się globalny układ sił, w tym strategiczną rywalizację z Chinami, ale także krzyżujące się w regionie Indo - Pacyfiku wektory żywotnych interesów Indii, Japonii, Australii oraz państw ASEAN. Uznając fakt, że Azja jest i w najbliższej perspektywie pozostanie najbardziej dynamicznym regionem świata, Obama ogłosił w 2011 r. strategię nowego zaangażowania tzw. Pivot Towards Asia – Pacific, a porozumienie o utworzeniu strefy wolnego handlu - TPP kreowane było jako jeden z kluczowych instrumentów realizacji wspomnianej strategii. W tym kontekście przedstawiciele USA podkreślali, iż jeśli Stany Zjednoczone nie podejmą wyzwania, jakim jest walka o przywództwo w regionie Azji - Pacyfiku, jako skutek pojawi się ryzyko przejęcia tej roli przez Chiny, mające konkurencyjne interesy i inny system wartości. Natomiast podtrzymując aktywność wiodącego mocarstwa, USA będą mogły promować wizję globalnego porządku, odzwierciedlającą interesy USA i generalnie wartości Zachodu.

### Trump versus Obama

Przypomnijmy, że wejście w życie podpisanego w lutym 2016 r. porozumienia obwarowane zostało wymogiem ratyfikacji, co najmniej 6 państw, których łączny GDP wyniesie 85% produktu wytwarzanego przez wszystkich sygnatariuszy. Tym samym ratyfikacja przez USA, z uwagi na wielkość gospodarki (56% łącznego GDP krajów TPP), miała kluczowe znaczenie a jej brak oznaczał blokadę całego porozumienia. Wg koncepcji B. Obamy, z uwagi na silne opory ze strony jego własnego obozu politycznego wobec TPP, Kongres USA miał przeprowadzić ratyfikację z wykorzystaniem tzw. szybkiej ścieżki na podstawie aktu o utworzeniu *Trade Promotion Authority*

### AZJA - PACYFIK

#### INTEGRACJA GOSPODARCZA NA ROZDROŻU

| dr Stanisław Kozłowski

6

(TPA) w ostatnim okresie jego urzędowania (tzw. lame duck session), przy poparciu, doceniających wagę ekspansji handlowej kongresmenów Partii Republikańskiej.

Zwycięstwo Donalda Trumpa zmieniło ten scenariusz, gdyż Republikanie doszli ostatecznie do wniosku, że sprawę przedłożenia porozumienia do ratyfikacji w Kongresie należy pozostawić nowemu republikańskiemu prezydentowi. Wraz z Trumpem pojawia się zgoła odmienne podejście, będące konsekwencją programu, kryjącego się pod hasłem „*Ameryka First*”, preferującego politykę odchodzenia od zasad wolnego handlu i odwołującego się do protekcyjnizmu, w tym chwytliwych haseł przywrócenia blasku Ameryce i ochrony interesów amerykańskich producentów. Taka wizja handlu międzynarodowego wzywa do rezygnacji z zasady *free trade* na rzecz jednoznacznie protekcyjnistycznej formuły *fair trade* i porozumień bilateralnych.



Prezydent D. Trump i podpisany przez niego dekret o wycofaniu USA z TPP, © Getty

### AZJA - PACYFIK

#### INTEGRACJA GOSPODARCZA NA ROZDROŻU

| dr Stanisław Kozłowski

7

---

W świetle powyższego swego rodzaju oczywistością był negatywny stosunek Prezydenta Trumpa do Partnerstwa Transpacyficznego. Już podczas kampanii wyborczej zapowiadał, że wycofa Stany Zjednoczone z porozumienia podpisanego przez jego poprzednika i przedstawicieli 11 innych państw położonych wokół wybrzeży Oceanu Spokojnego.

Trump dotrzymał słowa i niezwłocznie po inauguracji prezydentury, w trzecim dniu urzędowania (23 stycznia 2017 r.) podpisał stosowny dekret. Tym samym wycofanie Stanów Zjednoczonych z TPP stało się faktem w sensie prawno-międzynarodowym. Należy zwrócić uwagę, iż negatywne podejście Trumpa do TPP sygnalizowały także jego decyzje personalne, a mianowicie nominacje na funkcje gabinetowe w administracji i w Białym Domu, jak powołanie miliardera, walczącego przeciwko „złym transakcjom handlowym” i pomnażającego własną fortunę poprzez nabywanie akcji upadłych firm Wilbura Ross’a na szefa Departamentu Handlu czy Petera Navarro, profesora ekonomii na Uniwersytecie Kalifornijskim Irvine, ale jednocześnie znanego krytyka Chin, na szefa nowo utworzonej Narodowej Rady Handlu w Białym Domu. Tak więc odmiennie niż w strategii Obamy, wyzwania z tytułu rosnącej gospodarki Chin definiowane są w polityce Trumpa jako zagrożenie narodowego bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych i to ten czynnik determinuje środki zaradcze, prowadzące do otwartego sporu handlowego USA – Chiny.

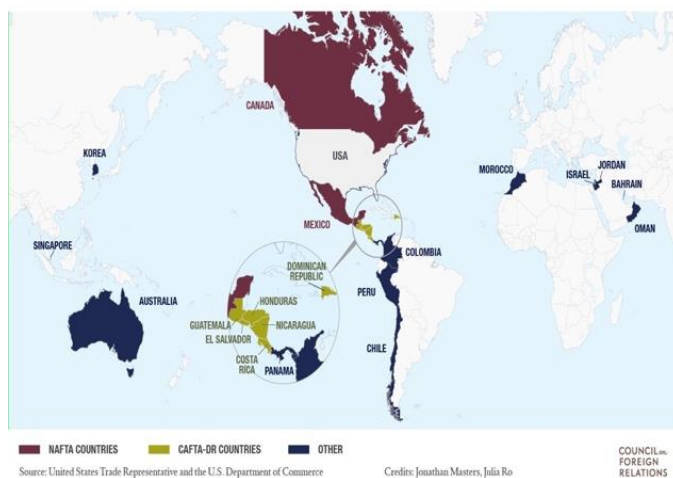
## AZJA - PACYFIK

### INTEGRACJA GOSPODARCZA NA ROZDROŻU

| dr Stanisław Kozłowski

8

#### U.S. FREE TRADE AGREEMENTS (FTAs)



## Problem z Chinami

Jest faktem, że wynoszący w roku 2017 ok. 375 mld USD deficyt handlowy z Chinami to duży problem we wzajemnych relacjach. USA wykazują duży popyt na towary chińskie, importują elektronikę, odzież i urządzenia, choć dużą część tego importu stanowią zlecenia firm amerykańskich, które stosują to rozwiązanie businessowe, z uwagi na niskie koszty pracy, w tym także montażu. Kiedy produkcja ta wraca do USA stanowi o wielkości importu z Chin. W istocie konkurencyjna przewaga Chin polega na tym, iż są one w stanie produkować wiele dóbr po wyjątkowo niskich kosztach, nie osiągalnych w innych krajach, a z kolei Amerykanie nabywają chętnie towary pochodzące z Chin z uwagi na ich niską cenę.

Skąd się biorą tak niskie koszty chińskiej produkcji? Większość ekonomistów uważa, że konkurencyjne ceny towarów chińskich to rezultat oddziaływania dwu czynników: po pierwsze, niskich standardów życia, które pozwalają przedsiębiorcom chińskim na niskie wynagrodzenia dla pracowników; po drugie, kursu wymiennego chińskiej waluty, który częściowo powiązany jest z USD.



### AZJA - PACYFIK

#### INTEGRACJA GOSPODARCZA NA ROZDROŻU

| dr Stanisław Kozłowski

9

Powyższe powoduje, że firmy amerykańskie nie są w stanie konkurować z chińskimi, a następstwem musi być i niejednokrotnie jest likwidacja miejsc pracy w USA. Naukowe podejście i prawidłowości tego zagadnienia przedstawił w XVIII w. Asam Smith, a potem David Ricardo w teorii kosztów komparatywnych. Właśnie z tego względu, od czasu do czasu widzimy, jak dla ochrony rynku amerykańskiego podejmowane są działania na wskroś protekcyjnistyczne (taryfy celne, cła wyrównawcze, a także bariery pozataryfowe) przeciwko Chinom z uzasadnieniem przywracania miejsc pracy, jednak w konsekwencji konsumenci w USA za towary *Made in USA* muszą płacić wyższe ceny.



Prezydent Donald Trump przedstawia memorandum dotyczące tego, co Biały Dom nazwał "chińską agresją gospodarczą" © EPA (<https://www.ft.com/content/b20e537a-2deb-11e8-a34a-7e7563b0b0f4>)

### USA i Chiny na ścieżce do wojny handlowej?

Ostatnio (29 marca 2018 roku) administracja Donalda Trumpa ogłosiła plany obłożenia cłem importu z Chin w rocznej wysokości do 60 mld USD, wywołując obawy o potencjalną wojnę

### AZJA - PACYFIK

#### INTEGRACJA GOSPODARCZA NA ROZDROŻU

| dr Stanisław Kozłowski

10

handlową między dwiema największymi gospodarkami świata i powodując gwałtowny spadek cen akcji w USA. Biały Dom określił to historycznym krokiem przeciwko "agresji gospodarczej", a prezydent argumentował, że Pekin przez dziesięciolecia niesprawiedliwie przejmował amerykańską własność intelektualną i teraz musi płacić za to cenę. Taryfy, powiedział Trump, *"uczynią nasz kraj znacznie silniejszym i bogatszym"*. W jego ocenie pomoże to również w rozwiązaniu problemu deficytu handlowego z Chinami (375 mld USD), *"największego deficytu jakiegokolwiek kraju w historii świata"*. „Washington Post” uznał te działania za otwierającą salwę kluczowej bitwy gospodarczej XXI wieku i część światowych zmagania, które muszą prowadzić USA. Wyjaśniając swoją politykę, Stany Zjednoczone podnoszą zarzut wobec strony chińskiej, że ta wywiera niedopuszczalną presję na amerykańskie firmy działające w Chinach, by dokonywały transferów technologii z USA, a także ustawicznie podejmuje inwestycje kapitałowe w USA z myślą o wykradaniu technologii i amerykańskich tajemnic handlowych drogą elektroniczną. Stosownie do stanowiska wyartykułowanego przez D. Trumpa, Biuro Przedstawiciela USA do spraw Handlu (USTR) opublikowało na początku kwietnia listę około 1300 produktów chińskich, które objęto dodatkowym cłem w wysokości 25%. Obserwatorzy ocenili to jako pierwszy krok we wdrażaniu sankcji wobec Chin, które amerykańska administracja zapowiedziała w końcu marca w odpowiedzi – jak podkreślano wówczas - na nieuczciwe praktyki, w tym przejmowanie technologii i tajemnic handlowych firm amerykańskich.

### Japonia zamiast USA

Po ogłoszeniu decyzji prezydenta Trumpa o wycofaniu USA z TPP, przed pozostałymi sygnatariuszami pojawiło się pytanie, co dalej z tym porozumieniem, które jeszcze niedawno dumnie nazywano umową XXI w. Odpowiedź pojawiła się dość szybko jako gotowość pozostałych 11 państw do implementowania TPP bez USA. Zareagowały także Chiny, zapowiadając wzmocnienie działań na rzecz finalizacji innych projektów liberalizujących handel, głównie porozumień znanych jako Regionalne Kompleksowe Partnerstwo Ekonomiczne (RCEP) i Obszar Wolnego Handlu Azja-Pacyfik (FTAAP). Generalnie więc, myślenie o działaniach na rzecz utrzymania TPP pojawiło się natychmiast po wycofaniu się USA. Japonia, Nowa Zelandia i Singapur mimo zaistniałej

### AZJA - PACYFIK

#### INTEGRACJA GOSPODARCZA NA ROZDROŻU

| dr Stanisław Kozłowski

11

sytuacji wdrażały procedury ratyfikacyjne, aż do chwili podpisania przez D. Trumpa dekretu. Ponadto, zaskoczone rządy sygnatariuszy TPP próbowały środkami dyplomatycznymi oddziaływać na Waszyngton (premier S. Abe, spotkał się w NY z Trumpem tuż po jego wygranych wyborach) oczekując, że USA zaniechają zapowiedzianych przez prezydenta kroków, co jednak nie zmieniło stanowiska Waszyngtonu. Dlatego na spotkaniu w Hakone (Japonia) w lipcu 2017 r. przedstawiciele 11 państw, przy wiodącej roli Japonii, powzięli decyzję o wspólnych działaniach, mających na celu modyfikację i ostateczną implementację TPP bez udziału USA.

Rozmowy o nowym porozumieniu były kontynuowane podczas jesiennego szczytu APEC w Da Nang (Wietnam), gdzie uzgodniono zasadnicze elementy nowej umowy, jak podtrzymanie zasad wolnej i otwartej wymiany handlowej, tudzież walki z protekcjonizmem przy respektowaniu zasad Światowej Organizacji Handlu (WTO). Japonia, dysponująca największą gospodarką wśród pozostałych partnerów porozumienia, przejęła rolę wiodącego państwa, którą wcześniej pełniły Stany Zjednoczone i od początku dążyła do zachowania większości ambitnych regulacji TPP.



Ministrowie państw sygnatariuszy CPTPP na oficjalnej fotografii wykonanej w Santiago, Chile.

### AZJA - PACYFIK

#### INTEGRACJA GOSPODARCZA NA ROZDROŻU

| dr Stanisław Kozłowski

12

### Tokio nie traci wiary w powrót USA

"Nadzieją Japonii jest utrzymanie status quo w odniesieniu do już uzgodnionych ram, w tym szczegółów," oświadczył Tomohiko Taniguchi, doradca premiera Shinzo Abe ds. polityki zagranicznej. Dowodzi to, że celem Japonii było zachowanie jak największej części pierwotnego porozumienia w nadziei, że Stany Zjednoczone ostatecznie do niego powrócą. Aktywność Japonii na rzecz ratowania TPP motywowało w głównej mierze, umacniające się przekonanie, że kraje które wcześniej liczyły na przywództwo USA, będą musiały posuwać się naprzód bez wsparcia Waszyngtonu. Jednocześnie podkreślono, iż taki kierunek działań to droga umacniania więzi USA z Azją Wschodnią, a jednocześnie szansa utworzenia silnego bloku gospodarczego, zdolnego odgrywać rolę silnej przeciwwagi wobec rosnącej potęgi Chin.

Po wycofaniu się USA z TPP w Azji rozpoczęła się, obejmująca kręgi polityczno-gospodarcze oraz eksperckie, debata nad kluczowym problemem, jakim stał się zakres wdrażanego przez administrację D. Trumpa izolacjonizmu i jego prawdopodobnych konsekwencji. Podczas szczytu APEC w Wietnamie (Da Nang, listopad 2017 r.) D. Trump potwierdził, że nie ma powrotu do TPP, zapraszając jednocześnie do negocjacji dwustronnych umów handlowych z USA. Jednakże w ocenie ekspertów, te ostatnie oznaczałyby zamiast rozbudowy powiązań gospodarczych poprzez implementację wyśrubowanych standardów TPP, rosnącą atomizację i krok wstecz, jeśli chodzi o proces integracji. Jednocześnie nie było wątpliwości, że nie jest to pociągnięcie, które mogłoby pomóc w odzyskaniu utraconego przez USA zaufania.

### AZJA - PACYFIK

#### INTEGRACJA GOSPODARCZA NA ROZDROŻU

| dr Stanisław Kozłowski

13

### Nowe porozumienie - CPTPP

Podpisane 8 marca 2018 roku w Santiago de Chile przez 11 państw porozumienie pod zmodyfikowaną nazwą Kompleksowe i Progresywne Porozumienie – Partnerstwo Transpacyficzne lub CPTPP, utrzymuje pierwotną umowę TPP w zasadzie nienaruszoną. Tym samym umowa ta w nowej odsłonie utrzymuje zapisy TPP, wszystkie cele oraz zobowiązania układających się stron w zakresie dostępu do rynku. Różnice między umową CPTPP a starym TPP dotyczą trzech kwestii:

- zmieniono przepisy dotyczące wejścia w życie, ponieważ pierwotnie wymagały ratyfikacji umowy przez USA. Teraz umowa może wejść w życie po 60 dniach od momentu, gdy dokumenty ratyfikacyjne złożą sześć z jedenastu państw – sygnatariuszy CPTPP,
- wszystkie kraje - Australia, Japonia, Nowa Zelandia, Kanada, Meksyk, Singapur, Malezja, Wietnam, Brunei, Chile i Peru – zgodziły się zawiesić około 20. zapisów TPP, z których większość została wprowadzona na wniosek USA. Przykładowo wymogi dotyczące patentów na niektóre produkty farmaceutyczne, procedury sporów między inwestorem a państwem, zakazy dotyczące nielegalnego pozyskiwania i handlu dziką fauną i florą oraz ułatwienia w zakresie przesyłek ekspresowych nie zostały usunięte z CPTPP, ale regulacje te nie będą obowiązywać do czasu uzgodnienia przez członków, aby je aktywować,
- zmieniono zapisy obligujące Malezję i Wietnam do reformowania państwowych przedsiębiorstw (SOE) oraz dot. uprawnień pracowniczych.

W przededniu lipcowego spotkania G-20 w Hamburgu (Niemcy) Japonia i UE poinformowały, iż utworzą blok handlowy o łącznym GDP ponad 20 bln USD, co egzemplifikowało postępującą izolację USA w obszarze handlu, ale także ochrony środowiska. D. Trump wyraził przy tej okazji jednoznacznie antypatię wobec wolnego handlu, zapowiadając nasilenie polityki, z jednej strony, na rzecz ochrony miejsc pracy w USA, z drugiej, przyjmującej za priorytet przełamanie deficytu handlowego USA.

### AZJA - PACYFIK

#### INTEGRACJA GOSPODARCZA NA ROZDROŻU

| dr Stanisław Kozłowski

14

Według ekspertów, USA po wycofaniu się z TPP doznawać będą strat, a to głównie z dwu powodów: po pierwsze, nie będą miały korzyści, które byłyby ich udziałem w przypadku oddziaływania ogromnej skali wymiany handlowej opartej na regulacjach TPP; po drugie, nowe porozumienia handlowe zredukują amerykański eksport do krajów regionu, ponieważ te ostatnie skierują swój handel do konkurentów Ameryki. Na podstawie symulacji i obliczeń wskazywano, że rzeczywiste dochody USA w warunkach funkcjonowania pierwotnego TPP wzrastałyby o 131 miliardów dolarów rocznie, czyli o 0,5 % PKB. W ramach nowej umowy bez udziału USA, Stany Zjednoczone nie tylko rezygnują z tych zysków, ale również tracą dodatkowe 2 miliardy dolarów dochodu, ponieważ firmy amerykańskie będą znajdowały się w niekorzystnej sytuacji na rynkach TPP. Nie zmienia to faktu, iż Stany Zjednoczone nadal zajmują silną pozycję w Azji, ale przełożenie jej zalet na udaną strategię wymaga przywództwa i zaangażowania.

### Prezydent Trump wykonuje „U - turn” ?

W dłuższym okresie nowe porozumienie handlowe TPP -11 utrzymać będzie liberalizację handlu w agendzie globalnej i prawdopodobnie przyciągać dalsze zainteresowanie ze strony dużych partnerów, włączając Europę. Niektórzy prognozują, iż USA nieuchronnie przekonają się, że tracą, co spowoduje zmianę podejścia w odniesieniu do kwestii uczestnictwa w wielkich porozumieniach handlowych. Prognozy te, oparte na gruntownej analizie czynników determinujących kierunki rozwoju sytuacji międzynarodowej w regionie Azji – Pacyfiku, w tym odnoszących się do żywotnych gospodarczych i strategicznych interesów USA, znajdują potwierdzenie w aktualnie podejmowanych ruchach Białego Domu. Prezydent Trump ogłosił 12.04.2018 roku, że Stany Zjednoczone zamierzają powrócić do wielostronnej umowy handlowej, znanej jako Partnerstwo Trans-Pacyficzne, z której wycofał USA w styczniu 2017 r. Oznacza to kolejny ostry zwrot (U-turn) w jego polityce handlowej.

### AZJA - PACYFIK

#### INTEGRACJA GOSPODARCZA NA ROZDROŻU

| dr Stanisław Kozłowski

15



Po wycofaniu się USA, dla pozostałych państw powstała kwestia czy winny one mimo to kontynuować wysiłki na rzecz implementacji TPP, czy też może zamiast tego wkroczyć na drogę porozumień bilateralnych, którymi jak się wydaje zainteresowany jest teraz Waszyngton. Trzecią rozważaną opcją była większa koncentracja na porozumieniu RCEP. Obserwatorzy generalnie nie mieli wątpliwości, że wycofanie się Stanów Zjednoczonych przyniesie straty nie tylko dla tych ostatnich, ale także dla państw partnerskich w regionie Azji-Pacyfiku. Ponadto wykazano, że korzyści mogą być znaczące nawet z mniej zaawansowanych regulacji, gdy duża jest liczba uczestników (przypadek RCEP) oraz z wyśrubowanych regulacji liberalizacyjnych (przypadek TPP także w wersji bez USA). Jak w odniesieniu do umów handlowych Azji i Pacyfiku zauważył J. Schott (2017), "większe jest lepsze", ale analiza pokazuje również, że "lepszy jest większy" w tym sensie, że umowy o wyższej jakości generują większe korzyści. W każdym razie, do takich wniosków prowadzą badania symulacyjne (Petri i Plummer 2016, Petri, Plummer i Zhai 2012). Tak więc z jednej strony wycofanie się USA osłabia liberalizację handlu w regionie, ale z drugiej umacnia racjonalność wysiłków na rzecz integracji.

### AZJA - PACYFIK

#### INTEGRACJA GOSPODARCZA NA ROZDROŻU

| dr Stanisław Kozłowski

16

### Konkluzje

Kompleksowe i Progresywne Partnerstwo Transpacyficzne (CPTPP) może wkrótce przywrócić dynamikę współpracy, tym bardziej gdyby zapowiedź D. Trumpa o powrocie USA do TPP znalazła potwierdzenie w realnych krokach natury prawno-międzynarodowej. Jak wszystko na to wskazuje, umowa ta będzie mogła objąć także innych graczy o dużej sile ekonomicznej, bowiem każdy kraj, który przyjmie zobowiązanie wypełniania warunków CPTPP może zostać członkiem porozumienia, a o członkostwo mogą zabiegać nie tylko państwa, ale także "oddzielne obszary celne", jak Hongkong czy Tajwan. Potencjalni członkowie to Republika Korei, Filipiny, Tajlandia, Indonezja, Kolumbia, a nawet, prowadząca przygotowania do Brexitu, Wielka Brytania.

Porozumienie CPTPP oznacza, iż proces integracji gospodarczej, w tym tworzenie megaregionalnych porozumień o wolnym handlu nie będzie zablokowany, a zmiana paradygmatu polityki handlowej Stanów Zjednoczonych, wprawdzie spowodowała impas, ale nie unicestwiła, będącego rezultatem wieloletnich i trudnych negocjacji dorobku. Przeciwnie wysokie standardy w handlu, o które zabiegały USA w trakcie negocjacji TPP zostały zachowane w CPTPP. W tym sensie 11 krajów potwierdziło swoje zaangażowanie na rzecz wolnych i otwartych rynków, w przeciwieństwie do polityk interwencyjnych, które teraz popierają i wdrażają Stany Zjednoczone. Japonia, jak i pozostali sygnatariusze porozumienia CPTPP pozostawili otwartą furtkę do powrotu Stanów Zjednoczonych, tak do członkostwa, jak i generalnie aktywności w płaszczyźnie regionalnej integracji gospodarczej. Niedawna wypowiedź D. Trumpa nt. rozważanego powrotu do TPP wskazuje, że może ona być przydatna, choć trudno jest dzisiaj definiować jak bliska/daleka jest to perspektywa.

dr Stanisław Kozłowski



CSM jest niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi problemami polityki międzynarodowej. Fundacja została zarejestrowana w 1996 r. CSM prowadzi działalność badawczą i edukacyjną, wydaje publikacje, organizuje konferencje i spotkania, uczestniczy w międzynarodowych projektach we współpracy z podobnymi instytucjami w wielu krajach. Tworzy forum debaty i wymiany idei w sprawach polityki zagranicznej, relacji między państwami oraz wyzwań globalnego świata. Działalność CSM jest adresowana przede wszystkim do samorządowców i przedsiębiorców, a także administracji centralnej, polityków, dyplomatów, politologów i mediów. Od 2009 r. CSM jest uznawany za jeden z najlepszych think tanków Europy Środkowo-Wschodniej w badaniu „The Leading Public Policy Research Organizations In The World” przeprowadzonym przez Uniwersytet Pensylwanii.

Centrum Stosunków Międzynarodowych ul. Mokotowska 1, 00-640 Warszawa t: +48 22 628 20 04

 [www.twitter.com/CIR\\_CSM](https://www.twitter.com/CIR_CSM)

 [www.facebook.com/CIR.CSM](https://www.facebook.com/CIR.CSM)



CENTRUM  
STOSUNKÓW  
MIĘDZYNARODOWYCH